

W oczekiwaniu na cywilizacyjny krok

Napisano dnia: 2023-05-13 08:54:39



STOSZOWICE (inf. wł.). Dającą się we znaki bolączką tej gminy pozostaje brak sieci kanalizacyjnej w kilku największych miejscowościach. Nic więc dziwnego, że problem pozostaje jednym z ważniejszych wyzwań dla samorządu lokalnego, który ma koncepcję na jego rozwiązanie. Jednak sam temu nie podoła, stąd zabiega o dofinansowanie.



Między innymi Stoszowice wymagają inwestycji wodnych, kanalizacyjnych i drogowych

*- Od lat zabiegamy o budowę kolektora sanitarnego na trasie Stoszowice - Budzów - Srebrna Góra. Po raz kolejny ogłaszamy postępowanie przetargowe na opracowanie dokumentacji dla tego zamierzenia, ale też dla budowy sieci wodociągowej oraz gazowej. Za jednym zamachem chcemy mieć przygotowane materiały, co obniży koszty projektowania - mówi wójt **Paweł Gancarz**. - Niestety, ale przez ostatnich pięć lat nie było środków w Narodowym Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej na inwestycje wodne i kanalizacyjne. A mówię o tym, bo dla nas koszt przygotowania dokumentacji, to spory wydatek. Jesteśmy jednak zdeterminowani, gdyż musimy naszą gminę bardziej przybliżyć do cywilizacji, wychodząc naprzeciw oczekiwaniom mieszkańców oraz turystów. Dodam, że sieć wodna liczy sobie w niektórych miejscach nawet dwieście lat i to jest główna przyczyna występujących awarii.*

Nie da się ukryć, że z tą inwestycją wiąże się w kolejnym etapie przebudowę drogi wojewódzkiej przez jej zarządcę, bowiem pozostaje w opłakanym stanie. Przyjdzie wtedy czas na uporządkowanie poboczy, których rowy gdzieś tam są ostoją ścieków. No i ważne jest wybudowanie chodnika, który obecnie, w Budzowie i Stoszowicach liczących sporo mieszkańców, już od dawna powinien być trwałym elementem drogi.

Według szacunków urzędu wójta - budowa kolektora na wspomnianym odcinku gminy, to wydatek rzędu 50 mln zł. Sama temu nie poradzi...

- Przystąpiliśmy do aglomeracji ząbkowickiej, z myślą o obronieniu naszej wizji. Był taki moment, kiedy Wody Polskie wykreślały projekty niebędące w trakcie realizacji i zostalibyśmy z niczym. Z drugiej strony, przy aplikowaniu o środki z naborów, które są zapowiadane, jednym z warunków ich pozyskania jest uczestnictwo w aglomeracji powyżej 20 tysięcy mieszkańców. Do tego liczy się wpis w Krajowym programie oczyszczania ścieków komunalnych, z którego chciano wykreślić naszą gminę - dowiadujemy się od P. Gancarza. - W ramach porozumienia międzygminnego ścieki z tych trzech miejscowości popłyną do oczyszczalni w Ząbkowicach Śląskich.

(bwb)